

■ Stary Rynek i jego okolice to jedno z najciekawszych miejsc do odwiedzania w Poznaniu.

Piękny renesansowy ratusz, zabytkowe kamieniczki, urokliwe uliczki, wiele muzeów, knajpki, kawiarni i spacerujących ludzie tworzą niepowtarzalny klimat tego miejsca. Stary Rynek to serce Poznania. Od wiosny do jesieni, otoczony kawiarnianymi ogródkami, tętni życiem do późnych godzin wieczornych. Tu także odbywa się wiele imprez, spektakli i koncertów.

Na **Stary Rynek** proponujemy wejść od ulicy Wielkiej, bo właśnie tutaj znajdowała się główna brama, którą do średniowiecznego Poznania wjeżdżali najważniejsi goście. Warto zwrócić uwagę na czerwoną kostkę brukową mniej więcej w połowie drogi do Starego Rynku, którą w Poznaniu oznacza się dawną linię murów miejskich. Dochodzimy do płyty Starego Rynku. Została ona wytyczona w 1253 r., kiedy lokowano Poznań na prawie niemieckim. Zgodnie z nim miało spełniać założenia średniowiecznego miasta idealnego. Centralny plac miasta został wytyczony w planie kwadratu o boku 141m. Z każdego z boków wychodziły 3 ulice, zaś na każdej pierzei przyrynkowej wytyczono pierwotnie 8 równych działek. Układ ten zresztą zachował się w znakomitej większości pierzei, które zabudowane są kamienicami.

Przed nami wznosi się najpiękniejsza najpiękniejsza na północ od Alp **renesansowy ratusz** ①. To dzieło Jana Baptysty Quadro z Lugano z połowy XVI w. Monumentalna fasada frontowa z trzykondygnacyjną arkadową loggią jest zwieńczona wysoką ścianą attyki z trzema wieżami. Budynek był dawną siedzibą władz miasta. Najbardziej reprezentacyjną salą ratusza jest **Sala Renesansowa** (tzw. **Wielka Sień**) ② nakryta stynnym sklepieniem z 1555 r. Obecnie w ratuszu mieści się **Muzeum Historii Miasta Poznania**. W 1551 r. na ratuszu został zainstalowany **zegar z koziolkami**. Jego twórcą



1



3

był Bartłomiej Wolf z Gubina. Codziennie, gdy zegar ratuszowy wybija godzinę dwunastą w południe, w wieżyczce nad zegarem umieszczonym we frontowej elewacji otwiera się drzwiczki i ukazują się dwa blaszane koziolki. Poruszane mechanizmem zegarowym trykają się rogami 12 razy. Z zalożeniem koziółków wiąże się legenda. Po wykonaniu zegara Bartłomiej Wolf postanowił pokazać go rajcom i wojewodzim poznańskim. Przygotowano ucztę, lecz z powodu nieuwagi kuchcika przygotowywany udeczki sarni splonął. Kuchcik ukradł wówczas dwa koziolki, by upiec je na rożnie, ale te uciekły na ratuszową wieżę. Przybyli goście zobaczyli je trykające się na gzymsie. Wówczas wojewoda polecił dołączyć do zegara jeszcze odpowiedni mechanizm z koziolkami.

Przed ratuszem stoi **pręgierz** ③ – słup zwieńczony rzeźbą kata z mieczem w reku, będący miejscem wymierzania kar. Obok ratusza wznoszą się kolorowe **domki budnicze** ④ z charakterystycznymi podcieniami, w których niegdyś handlowano rybami, świecami i solą.

Spod ratusza kierujemy się w lewo, wzduł wschodniej pierzei rynku. Mijamy **Muzeum Instrumentów Muzycznych** ⑤, jedno z niewielu w Europie, by dotrzeć do tzw. **kamienicy „Pod daszkiem”** ⑥. Z kamienicy związane jest legenda o pobycie króla Augusta II Mocnego. Bawiący się znakomicie w Poznaniu monarcha miał wypaść z okna podczas jednej z uczt i spaść prosto na charakterystyczny daszek, dzięki czemu ocalił życie. Umieszczona po lewej stronie wejścia kamienna tablica upamiętnia poziom wody podczas wielkiej powodzi z 1736 r.

Przylegający do południowo-wschodniego narożnika rynku kwartał zajmuje **pałac Górków** ⑦, wybudowany w połowie XVI w. Był jednym z najładniejszych renesansowych pałaców miejskich w Rzeczypospolitej. Luksusowy budynek ozdobiono m.in. ogrodem z sadzawką pełną ryb i fontanną na dachu. W wyniku zniszczeń wojennych budynek doszczętnie splonął. Rekonstrukcja przywróciła mu formę, jaką miał po przebudowie w XVIII w. Pozostałość wystrój dawnej rezydencji jest oryginalny, bogato dekorowany renesansowy portal od strony ulicy Klasztornej, na którym odnajdziemy datę wybudowania pałacu. Wewnątrz mieści się obecnie **Muzeum Archeologiczne**, posiadające obok eksponatów ilustrujących dzieje Wielkopolski bogatą kolekcję zabytków sztuki egipskiej i nubijskiej. Na zachodniej ścianie muzeum wygląd średniowiecznego miasta ukazuje nam ryciną wg widoku Brauna i Hogenberga z XVII w. To najstarszy znany wizerunek miasta. Widać na niej wyraźnie wyspę Ostrow Tumski z katedrą, mury miejskie z bramami czy nieistniejącą już dziś kolegiatą św. Marii Magdaleny z wieżą mierzącą 90 m.

Podążając ulicą Świętosławską docieramy do jednej z najokazalszych świątyń barokowych w Polsce – **kościoła farnego** ⑧ pw. św. Stanisława. Imponujących rozmiarów wnętrze utrzymane jest w formach rzymskiego baroku. Budowa fary zajęła juz po 50 lat. Wnętrze kościoła zachwyca wielkością i bogactwem. Twórcą portalu w środkowej części fasady oraz ołtarza głównego był Pompeo Ferrari. W centralnym punkcie sklepienia – na skrzyżowaniu nawy głównej i transeptu – znajduje się pseudokopuła wypełniona malowidłem iluzjonistycznym Stanisława

Wróblewskiego. Jej wnętrze uzyskane jest środkami malarskimi dającymi złudzenie półkolistej czaszy. Dziełem znanego XIX-wiecznego artysty Fryderyka Ladegasta są organy zachowane w prawie niemiaruszonym stanie.

Wracamy do rynku i przechodzimy do jego zachodniej pierzei mającej po drodze **pomnik Jana Nepomucena** ⑨, mającego strzec przed powodzią. U wylotu ulicą Franciszkańską znajduje się późnobarokowy **pałac Działyńskich** ⑩. Został on zbudowany w latach 1773-87. Do wnętrza budowli prowadzą dwie bramy, przez które dawniej wjeżdżały powozy konne. Klasycystyczną fasadę wieńczy bogata dekoracja rzeźbiarska. Na attyce umieszczone są płaskorzeźby przedstawiające pochód triumfalny i ofiarny. Pośrodku zwraca uwagę rzeźba pelikana z rozpostartymi skrzydłami, symbolu ofiarności. Najpiękniejszym pomieszczeniem pałacu jest posiadająca wspaniały wystrój **Sala Czerwona**, będąca miejscem wielu prestiżowych spotkań. Można z niej wyjść na ozdobiony barokową balustradą balkon, zajmujący całą szerokość fasady. Nazwa sali pochodzi od koloru ścian, kontrastującego z bielą ozdobionej sztukaterią sufitu. W XIX w. pałac Działyńskich był centrum polskiego życia kulturalnego. Odbywały się tu koncerty, wykłady po polsku, wystawy. Naprzeciwko Pałacu Działyńskich stoi **Odwach** ⑪ – wzniesiony w XVIII w. budynek dawnej straży miejskiej. Inicjatorem i fundatorem przedsięwzięcia był Kazimierz Raczyński, ówczesny starosta generalny Wielkopolski. Obecnie Odwach jest siedzibą **Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918-1919**. Obok Odwachu znajduje się budynek dawniej **Wagi Miejskiej** ⑫, zrekonstruowany po wojnie wg pierwotnego projektu Quadro.

Spod odwachu ulicą Franciszkańską idziemy w górę, na niewielkie wzgórsie, nazwane góra Przemysła, na którym znajduje się pozostałość **zamku królewskiego** ⑬. Początki zamku sięgają czasów lokacji Poznania. Rezydował tu król Polski Przemysł II, zanim został zamordowany w 1296 r. przez Brandenburczyków. W czasach Kazimierza III Wielkiego był największym świeckim obiektem w kraju. W czasie odbudowy przeprowadzonej w latach 1595-64 podniesiono do ruin tylko gmach dawnego archiwum wzniesiony przez K. Raczyńskiego. Obecnie mieści się w nim **Muzeum Sztuk Użytkowych** (z powodu prac przy budowie Zamku Przemysła nieczynne do odwołania). Naprzeciw zamku wznosi się późnobarokowy **kościół Franciszkanów** ⑭. Od ponad 300 lat w kościele znajduje się obraz Matki Boskiej w Cudzie Wielmożnej, zwanej Panią Poznania. Idąc w dół ulicą Ludgardy mijamy po prawej stronie pozostałości dawnych murów miejskich. Po lewej stronie w podziemiach kościoła mieszczała się Makieta Dawnego Poznania. Możemy tam obejrzeć makietę Poznania z czasów piastowskich (ok. 1000 r.) oraz z czasów renesansowych (ok. XVI w.).

Na rynek wracamy kierując się w lewo ulicą Paderewskiego.



4



6

characteristic arcades, where once merchants sold fish, candles and salt.

From the Town Hall, head to the left, along the east side frontage of the market. You will pass the **Museum of Musical Instruments** ④, one of only a few in Europe, to reach the so-called 'Pod Daszkiem' ('Canopy') house ⑤ (No. 50). The apartment building is linked to an anecdote about a visit of King Augustus II the Strong. Enjoying himself during one of his feasts, the monarch reportedly fell out of the window, falling straight onto the characteristic canopy, which saved his life. The stone plaque placed on the left side of the entrance commemorates the water level during the great flood of 1736.

The quarter adjacent to the southeast corner of the market is occupied by the **Palace of the Górków Family** ⑥ from the mid-sixteenth century. It was one of the most beautiful Renaissance palaces in the cities of the Republic of Poland. The luxurious house is adorned with, among other things, a garden with a pond full of fish and a fountain on the roof. Unfortunately, during the war, the building burnt down completely. The reconstruction has restored the form it had after it was rebuilt in the eighteenth century. What remains of the former interior decor is the authentic, richly decorated Renaissance portal on the side of Klasztornej street, with the date of construction stamped upon it. Presently, the building houses the **Archaeological Museum**, holding exhibits illustrating the history of Wielkopolska and a rich collection of Egyptian and Nubian art. The west wall of the museum proudly presents the oldest piece illustrating mediaeval Poznań – an engraving by Braun and Hogenberg of the seventeenth century. What we can discern is the Cathedral Island with its cathedral, town walls with gates and the former Collegiate Church of St. Mary Magdalene with a 90-metre tower.

Going down Świętosławską Street, you will reach one of the most magnificent Baroque churches in Poland – the **Parish Church of St. Stanislaus** ⑦. Its vast interior is decorated with forms characteristic of Roman Baroque.

It is best to enter the **Old Market Square** via Wielka Street, once the location of the main town gate, welcoming the greatest guests entering medieval Poznań. Pay attention to the red cobblestones roughly halfway up to the Old Market Square, they mark the line of the old town walls. We're slowly approaching the Old Market Square, laid out in 1253, when Poznań was founded in accordance with German law. The law envisaged that the town would have to meet the requirements of an ideal medieval city. The central town square was laid out on a square plan with a side measuring 141 m. Each side marks a beginning of three streets, and at each market square frontage 8 equal lots were originally marked out. This layout has been well preserved in the vast majority of frontages, which are built up with eight houses.

We are facing one of the most beautiful **Renaissance town halls** ① north of the Alps, a masterpiece by Giovanni Battista Quadro of Lugano, which dates back to the mid-sixteenth century. The monumental front facade with a three-storey arched loggia is crowned with a high attic with three towers. The building was the former seat of the City Authorities. The most impressive room in the town hall is the **Renaissance Hall (the so-called Grand Vestibule)** covered by the famous vault dating back to 1555. Nowadays, the Town Hall houses the **Poznań Historical Museum**. Since 1551, the Town Hall has had a **clock with effigies of goats**. The clock was created by Bartłomiej Wolf from Gubin. Every day, as the town-hall clock strikes twelve, the doors of the small tower on top of the clock located on the front elevation open, revealing two metal billy goats. The clockwork goats butt each other with horns 12 times. The legend has it that having completed the clock, Bertel Wolf decided to show his work to city councillors and the Poznań Voivod. While preparing an official feast, the cook carelessly burned a piece of meat, so he decided to steal two goats in order to kill and roast them, but these escaped to the town-hall tower. When the visitors spotted the animals hitting each other on the cornice of the town hall, the voivod commissioned a mechanism with goats to be added to the clock.

In front of the town hall stands a **pillory** ② – a column topped by a sculpture of the executioner holding a sword – this was the place where punishments were inflicted. Near the Town Hall you can see colourful **merchants' houses** ③ with



9

the facade and the main altar were created by Pompeo Ferrari. The central point of the ceiling – at the intersection of the nave and transept – features a pseudo-sphere filled with illusionist painting by Stanisław Wróblewski. Its interior is rendered by painterly means which give the illusion of a semi-round bowl. The **organ**, preserved almost intact, was created by a nineteenth-century artist Friedrich Ladegast.

Now let's return to the market square and move to its western frontage, along the way passing the **statue of John of Nepomuk** ⑧, intended to guard against floods. At the exit from Franciszkańska Street you can see the late-Baroque **Palace of the Działyński Family** ⑨, built between 1773 and 1987. You can go inside via two gates once used by horse carriages. The classical facade is crowned by rich sculptural ornaments. The attic features reliefs illustrating triumphal and sacrificial processions, and the middle of the sculpture impresses with a figure of a pelican with its wings outspread – a symbol of devotion. The most beautiful room in the palace is the beautifully decorated **Red Room**, a setting of many prestigious meetings. Out of the room you can enter the balcony with a Baroque balustrade that spans the entire width of the facade. The name of the room was derived from the colour of its walls, contrasting with the white stucco-decorated ceiling. In the nineteenth century the Palace of Działyński Family was a centre of Polish cultural life. The palace hosted concerts, Polish lectures and exhibitions. Opposite the Palace of the Działyński Family is the **Guardhouse** ⑩ – the building of the former municipal police dating back to the eighteenth century. This project was initiated and sponsored by Kazimierz Raczyński, the then governor of Wielkopolska. Today the edifice houses the **Museum of the Wielkopolska Uprising 1918-1919**. Near the Guard House there is situated the building of the former **Weighing House** ⑪, reconstructed after the war according to Quadro's original design.

From the guardhouse go up Franciszkańska Street, climbing a small hill called Przemysł Hill to the remains of the **Royal Castle** ⑫. The origins of the castle date back to the times of Poznań's foundation. The castle had been a residence of Polish King Przemysł II before he was assassinated by the Brandenburgians in 1296. In the times of Casimir III the Great it was the largest secular venue in Poland. During the reconstruction carried out in the years 1959-1964, the only part that was raised from the ruins was the building of the old archive built by K. Raczyński. Today it houses the **Museum of Applied Arts** (due to building of the Royal Castle, the museum is closed until recall). Opposite the castle stands the late-Baroque **Franciscans' Church** ⑬, which for more than 300 years has displayed the painting of 'the Mighty Mother of God', also called 'the Lady of Poznań'. Walking down Ludgardy Street, you will pass on your right hand-side the remains of the former city walls. On the left, the church basement houses the **Models of Historic Poznań**. There we can see models of Poznań from the time of the Piast dynasty (c. 1000) and the Renaissance (c. sixteenth century).

To return to the Old Market Square you must go left into Paderewski Street.